Ner 222. ROK 1835. SRODA 30 WRZEŚNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 12. miesięczne złp. 5.

IMIONA RZYMSKIE.
Dziś Hieronima D.

IMIONA SŁAWIANSKIE.
Dziś Janisław.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godz:	Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiey	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
7	27"6 '''. 263	† 6° ,9	5''', 95	Pł, Zachodni słaby	Pochmurno	Deszcz
12	6 , 732	† 19 , 6	6, 27	„ mocny	„ „	
29 3	6· , 928	† 20 , 2	6, 79	Pł.Zachodni mocny	„ „	
9	7 , 012	† 13 , 3	5, 91	„ średni	„ „	

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Część Urzędowa

Ceny zboża w czterech gatunkach na targowicy w Kleparzu przy Krakowie sprzedawanego.

Dnia 28 i 29 wrześuia 1835 r.	1. Zł	1. gr	2. Zł	2. gr	3. Zł	3. gr	4 Zł	4 gr
Korzec Pszenicy..	16	—	15	15	14	—	13	—
— Zyta...	8	20	8	15	8	—	7	24
— Jęczmien:	9	—	8	15	8	6	8	—
— Owsa.......	5	12	5	—	—	—	—	—
— Grochu.....	12	15	—	—	—	—	—	—
— Jagieł.......	19	—	17	—	16	—	15	15
— Rzepaku..	21	—	18	20	—	—	—	—

Przekonali się o powyższych cenach zboża i oryginał jak zwykle podpisali:

Peszke. Nasturkiewicz W. G. VII.
Gołębiowski K. T.

Ceny bydła z targu d. 25 *Września* 1835 *r.*

Wół ważący mięsa czystego funtów 600, złp. 200; funtów 550 złp. 189; funtów 450 złp. 153. funtów 350 złp. —, funtów 250, złp.—. Krowa średnia tłusta ważąca mięsa funtów 300 kosztuje złp. 76; chuda ważąca mięsa funtów 150 kosztuje złp. 42; Cielę średnie ważące mięsa funtów 37 kosztuje złp: 12 gr. —. Wieprz średni spaśny ważący mięsa funtów 256 kosztuje złp. 126; chudy ważący mięsa funtów 131 kostuje złp. 56. Skop średni ważący funtów 34, kosztuje zł: 10 gr. 8.

Przekouali się o powyższych cenach bydła i oryginał jak zwykle podpisali:

Peszke. Nasturkiewicz W. G. VII.
Gołębiowski K. T.

LOTERYA KRAJOWA.

W 679 ciągnieniu duia 30 Wrześn: 1835 r. w przytomności osób od rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały następujące numera:

79. — 51. — 26. — 15. — 57.

Przyszłe Ciągnienie 680 przypada d. 7 Października 1835 r.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

POLSKA. Donoszą z Kalisza następujące wiadomości: Surowe urządzenia policyjue, których przestrzegauie polecono na czas bytności N. Cesarza, złagodzone zostały przez J. C. K. Mość osobnym rozkazem i Monarcha odwiedzał kilkakrotnie piechotą, i tylko

z jednym adjutantem, podczas pierwszego pobytu swojego w Kaliszu, nowe budowy i przygotowania do festynów.— Pewnego razu pytał się monarcha w żarcie tych batalijonów gwardyi, które morzem do Gdańska a ztamtąd lądem do Kalisza przybyły: »Czy chcecie do Petersburga morzem, czy lądem powrócić? Jak zechcecie» dodał cesarz, »dla mnie wszystko jedno;» i lubo starzy grenadyerowie odpowiedzieli: »Jak w. c. k. mość rozkażesz!» wszelako po ich uradowanych obliczach można było poznać, że przenoszą podróż lądową.

Odessa 7 *Września.* Statek parowy *Newa* przybył tu popołudniu ze Stambułu w 74 godzinach.— Oto są wiadomości, jakie nas doszły do obecnéj chwili.— Hrabia Strogonów udał się ze Stambułu do Grecyi, na statku parowym *Gromonosec.*— Pan Ellis, poseł angielski do Persyi przybył d. 23 sierpnia na statku parowym *Pluton*, a lord Durham d. 3 września na fregacie *Barham* o 60 działach, poprzedzonéj przez statak parowy. Słychać, iż kiedy ta fregata zawinęła do portu Stambulskiego, zatknęła banderę turecką, dając powitanie 21 wystrzałami z dział; we trzy godziny widząc, iż baterye brzegowe nie odpowiedziały jéj powitaniu, fregata zdjęła banderę turecką, i z rozpuszczonemi żaglami, po dwukrotnym wystrzale zamierzała nazad odpłynąć. Wtedy dopiero baterye tureckie odpowiedziały na powitanie i fregata stanęła na kotwicy.

Książe Miłosz otrzymał posłuchanie u Sultana, z wielkiém wyszczególnieniem. Medalijon z portretem sułtańskim został mu wręczony, wraz z szablą wielkiéj wartości i z koniem. Wszyscy magnaci państwa okazywali mu nadzwyczajne względy.

Lwów 19 *Września.* Donoszą z Węgier: mają wyjść w Preszburgu w r. b. »Płody preszburgskiéj społeczności uczniów rzeszy czesko-sławiańskiéj.» Są podobne społeczności w Proszowie, w Keżmarku a nowe powstają w Peszcie i w Nitrańskiéj stolicy, gdzie i księgozbiory zakładają. Księgozbiór w Preszowie posiada polskie i serbskie dzieła, gdzie widziałem oraz Gazetę Lwowską z Rozmaitościami, które społeczności téj zaprenumerował i przesłał w darze pan Adam Junosza Rościszewski, gorliwy rzeczy sławiańskich miłośnik.

Cieplice 9 *Września.* Dowódzcy załogi w Teresienstadt, Saag, i Pradze odebrali rozkaz przygotowania się do wymarszu. Zapewne wyjdą dla obchodzenia uroczystości postawienia pomnika poległym Rossyanom w Kulmie, gdyż i przed ośmioma laty występowało wojsko przy wystawieniu pomnika jenerałowi Colloredo w Arbassau.

Posiedzenie izby niższej d. 1 września to ma szczególnego w sobie, iż Sir Robert Peel w liberalności prześcignął samego lorda Russel. Gdy bowiem ten kwalifikacyę wyborczą w ten sposób chciał oznaczyć, ażeby w miastach więcej niż 10,000 mieszkańców liczących majątek 1000 f. sz., a w mniej niż 10,000 majątek 500 f. sz., a gdzieby tego nie było, mieszkanie przynoszące od 40 do 20 f. sz. czynszu, do wyborowania uprawniało; natenczas Sir R. Peel wniosł, aby ostatnią summę zniżyć od 30 do 15 f. s. Lord J. Russel przystał na to; poczém ustawa tak poprawiona, większością 270 głosów przeciw 37 przyjętą została. Przeciwne głosy dali po większej części radykaliści, którzy nastawali na zupełne odrzucenie ustawy kwalifikacyjnej, ponieważ nie było jej w bilu oryginalnym. W ciągu rozpraw oświadczył minister, iż nie skłoni się nigdy do tego, aby miał poświęcić jaką zasadę, ale raczej chce dowieść gotowością swoją, aby ten pokaleczony bil, o ile to być może, największy skutek wywarł; a przeto iż zawsze czuje się być mocen, w razie, gdyby teraźniejsze projekta odrzuconemi były, na nowo wnieść bil w tym kształcie, w jakim izbie wyższej przełożony został.

Bern (*w Szwajcaryi*) 14 *Września.*

Utrzymują powszechnie że na konferencyę w Luzern wprowadzony będzie wniosek zniesienia klasztorów. Wieść ta zdaje się

być życzeniem ogółu, bo nawet w katolickich Kantonach klasztory mają swych przeciwników zwłaszcza w Solothurn gdzie jak dzienniki Szwajcarskie doniosły policya przymuszoną była zaradzić publicznemu zgorszeniu. Wypadki w Hiszpanii usposobiają bez wątpienia niemało tutejsze umysły przeciwko klasztorom.— Jeden ze zbiegłych więzniów kwietniowych przybył do Bern.— Alpy nasze są już sniegiem pokryte, a od kilku dni panuje tak dotkliwe zimno, że kominkowym ogniem ogrzewać się potrzeba GPS.

Paryż 16 *Września.* Wiadomość o powstaniu Galicyi hiszpańskiej potwierdza się. Gwardye narodowe z Corunna i okolic zbierają się w celu zajęcia miasta portowego Terrol, które z powodu że ma arsenał, zapasy broni i amunicyę jest bardzo ważnem stanowiskiem. Metropolitan wszystkie klasztory zamknąć a zakonnikom rozejść się rozkazał, zachowując tylko kilka klasztorów zakonnic. Biskup jest bardzo lubiony i zostanie zapewnie członkiem Junty centralnej, inni zaś duchowni i urzędnicy ustąpili z kraju. Zdaje się że antiministeryalne zasady, ogarnęły całą Galicyę, która z wielu względów z Katalonią porównaną być może. Charakter mieszkańców zapewnia stałość bez nadużyć, a położenie geograficzne zabezpiecza ich nawet od napadu Karlistów. GBV.

Dziennik *Impartial* powątpiewa o ważności prawa względem druku, twierdząc, iż podług 16 artykułu ustawy, każde prawo powinno być roztrząsane przez większość obu Izb. Izba parów składa się z 253 członków, a zatem prosta większość jest 127 gdy tymczasem tylko 121 kreskowało d. 9 września; takie więc kreskowanie nie jest ważnem. D. P.

Biega pogłoska, że baron Barante pojedzie w charakterze ambasadora do Petersburga, a baron Mortier w takiem samem znaczeniu do Turynu. Wicehrabia St. Priest, ma być posłem w Lisbonie; pan A. Rouen (bawiący teraz w Grecyi), uda się do Sztokolmu; książe Montebello do Hagi, a pan Bacourt do Darmstadtu. Mówią także, że hr: Sebastiani będzie wielkim kanclerzem legii honorowéj, a hr: Rigny jego następcą w Londynie.

France zawiera co następuje: Bióro cenzuralne już prawie uorganizowane. Pan Gustaw Wailly przewodniczyć mu będzie w charakterze prezesa, i mimo pracy, jaką sobie zadają, aby nazwiska członków bióra jeszcze zataić, mniemamy przecież, że pan Gisquet do liczby ich należy. Pan Thiers przeciwnie zaniechał całkiem, jak się zdaje, swéj myśli urządzenia w ministerium spraw wewnętrznych tak nazwanego bióra zbijania, którego celem być miało zbijać fałszywe rozprawy dzienników oppozycyjnych w ich własnych kolumnach. Miał on oświadczyć, że się sam tą pracą zajmie, i że do tego, jednego tylko zdatnego pisarza potrzebuje. G. C. W.

Londyn 14 *Września.* Zaciągi do Hiszpanii trwają jeszcze, ale już nie z takim, jak poprzednio idą pośpiechem i zapałem. Zdarza się często że ochotnicy ledwie przyjąwszy obowiązek wejścia w szeregi królowej, postrzegają się w błędzie i uciekają. To dało powód dziennikowi *Times*, do dosyć zapewnie sprawiedliwego żartu, że wiele ludzi pijanych zaciągniono do służby królowej hiszpańskiej i dla tego wytrzezwiwszy się w znacznej uciekają liczbie. GPS

Wiadomość o przyjęciu bilu względem zrobienia wielkiej kolei żelaznej, sprawiła trudną do opisania radość, w Bath i Brüstol bito we wszystkie dzwony i domy oświecono.

Słychać, iż rząd angielski upoważnił 100 artylerzystów, aby się udali do Hiszpanii. Rząd madrycki miał się zobowiązać dać każdemu żołnierzowi angielskiemu, przyjmującemu służbę hiszpańską, 20 funtów szterlingów wynagrodzenia.

Stambuł 27 *Sierpnia.* Ciągle używają tu sprężystych środków przeciw powtańcom w Albanii, ale mimo to, niepomyślne znowu nadchodzą stamtąd wiadomości. Będący dawniej w służbie znajomego Ali baszy Janiny,

Seliktar Boda, który zbuntowawszy się później tu został sprowadzony, zresztą niejako buntownik traktowany, poniósł tu nagle karę śmierci; podobno za to, że został w porozumieniu z powstańcami Skodryjskiemi. Stracono tu także inne osoby o porozumienie takowe przekonane. Na Mehmeda Ali z téjże przyczyny wielkie też pada podejrzenie i być może, że do wojny z nim doprowadzi. Ustawiczne wysyłanie wojska do Azyi, lubo w Albanii rokosz jeszcze nie przytłumiony, usprawiedliwia poniekąd ten domysł. Nawet obecność księcia Miłosza, który w tym razie Albaniję i Bosnję na wodzy utrzymać przyrzekł, daje powód do podobnych wniosków.— Z Persyi nie pomyślne nadchodzą wiadomości. Wojna domowa w kraju tym ciągle się sroży.

WIADOMOSCI ROZMAITE.

Mazur i Rusin. Pewny Mazur jadąc na jarmark zgubił swą torbę, zawiązaną batogiem, w któréj się zając, śledź, flaszka wódki i dwa pierogi znajdowało. Mazur postrzegłszy się po niejakim czasie, że swą torbę zgubił, wyprzęga konia i pędzi drogą którą był jechał, w tém zdybuje chłopa Rusina: »Ej człeku,» rzecze Mazur do niego, »cyście nie znalezli tajstry poświstakiem zawiązanej, a w niej wytrzyscak, moculec, zawrotnica i dwa nadziewaje?» Rusin wytrzyszczywszy oczy na Mazura, rzekł mu: *Ne, newydiwem; ja najszow torbu, batahom zawiazanu, a w nij zajec, oseledec, fleszku horilki i dwa pyrohy.»* »Ej pożywajcie zdrowi sobie,» odpowie Mazur, »to nie moje »i odjechał dalej szukać swéj zguby.

W pismie niemieckiém Das Ausland, czytamy co następuje o zwyczajach weselnych na Zmudzi. Zwyczaja przy obchodach weselnych na Zmudzi mają w wielu względach podobieństwo do zwyczajów dawnych Rzymian. Przyszła małżonka bywa przemocą wyprowadzoną z rodzicielskiego domu, wszakże nie przez narzeczonego, lecz przez dwóch lub trzech swoich krewnych. W dzień ślubu obchodzi nowonarzeczona trzy razy mieszkanie swego męża, potém myją jej nogi, a użytą do tego wodą, kropią sprzęty domowe pościel i zaproszonych gości. Poczém pocierają jej usta miodem, zapewnie aby dać poznać, że z jej ust do przyszłego małżonka mają wychodzić jedynie słodkie wyrazy. Po tym obrządku zasłaniają jej twarz i prowadzą przed wszystkie drzwi domu. Na każdym progu zatrzymuje się panna młoda i tupa lekko nogą po kilka razy, po czém obrzucają ją ziarnami żyta, owsa, bobu, grochu i nasieniem maku, mówiąc te słowa: »jeżeli będziesz nabożną, wierną i rządną w gospodarstwie, pozyskasz szacunek i nie doznasz niedostatku.» Potém zdejmują jej zasłonę i wszyscy siadają do biesiady. Wieczorem młode dziewczyny ukradkiem obstrzygają włosy zaślubionej, całe towarzystwo odprowadza ją do łożnicy, a panna młoda koniecznie życzeniom opierać się musi.

Pelne zapału myśli o miłości języka ojczystego natrafiamy w nowym madziarskim dramacie, pod nazwą: *Szent a torveny, Szent az esküvés* (Swięte jest prawo, świętą jest przysięga). »Naród, który nie umie cenić własnego języka, sam sobie wieczny grób kopie. Czcijcie uczonych, którzy w ojczystéj mowie przemawiają do swojch współobywateli; w nich żyje mądrość narodu, przez nich padoł nędzy staje się rajem. Rodowitym językiem powinni mówić nauczyciele ojczyzny. Uczony, który w obcej mowie własne wyraża pomysły, podobny jest do niewdzięcznego drzewa, które na naszej ziemi ciągnie soki, gałęzie gdzie indziej wyciąga, i owoc swój w sąsiedni ogród urania.» W czasie przedstawienia tego dramatu w Dobroczynie, powyższe wyrazy wyrzeczone w mowie ojczystej, wielkie na słuchaczach sprawiły wrażenie, którym szczególniej wzruszona młodzież hucznie poklaskiwała, wśród okrzyku: »*Eljen*! *Lelyes*!» (Niech żyje! wybornie!)

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od 29 do 30 Września

Grabowski Karol, Grossmann Lewko oba z Polski; Veisz Juda, Marro Maciej, Morawski Kasper, Klucha Jerzy, Makowiecki Narcys, Rogawska Helena wszyscy z Galicyi.

WYJECHALI Z KRAKOWA.

Gorczakow księżna, Łaszczyński Stanisław do Galicyi; Niemojewski Adolf, Kamecki Antoni, Rogawski Nepomucen wszyscy do Polski.